



EUROKONWERSATORIA

5.konwersatorium
koordynatorka: Joanna Różycka-Thiriet

16 grudnia 2020 r.
j.rozycka@schuman.pl

Na ostatnich zajęciach w 2020 roku odbyła się symulacja posiedzenia dyplomatów Polski i Niemiec dotycząca stosunków dwustronnych i oraz zapisów traktatu o dobrosąsiedzkiej współpracy zawartego w 1991 roku. Studenci wcielili się w role dyplomatów z obu krajów oraz dziennikarzy. Oto dwie relacje naszych dziennikarzy z tego polsko-niemieckiego spotkania:

Dnia 16 grudnia 2020 doszło do spotkania delegacji Polski i Niemiec, którego celem było omówienie dotychczasowych postanowień traktatów o współpracy obu państw i potencjalnego kierunku nowych interakcji – zacieśniających lub też rozluźniających więzy przyjaźni.

Traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy jest spuścizną wieloletnich starań obu rządów do stworzenia kanału komunikacyjnego pomiędzy dwoma długo zwaśnionymi narodami. (...)

Debatę zdominowały dyplomatyczne kurtuazje i luźne sugestie, wszyscy rozmawiający podtrzymali atmosferę luźnej rozmowy, ograniczając się wyłącznie do proponowania zmian. Obie strony pozostały przychylnie istnieniu traktatów, a w nich przede wszystkim niezmiennych zapisów o dążeniu do mediacji na każdym poziomie kontaktów. Generalną tendencją zauważalną wśród członków grupy niemieckiej była satysfakcja z dotychczasowej egzekucji postanowień i ich zakresu, podczas gdy delegacja polska sugerowała rozszerzenie traktatów.

Wśród polskich dyplomatów niechęć budził przede wszystkim nieegalitarny wymiar uznanych praw obu narodów – podczas gdy mniejszość niemiecka miała zagwarantowane wszelkie wygody i możliwość edukacji w duchu niemieckiego patriotyzmu, z dostępem do narodowych mediów, Polacy w Niemczech nie mieli dostępu do tak podstawowych dóbr jak polskojęzyczne kanały informacyjne – jak mówili wysłannicy polskiego rządu. Tak więc pojawiły się głosy żądające rewizji tych postanowień w myśl równości narodów.

Pojawiły się jednak także i głosy wyrażające zadowolenie z wymiany młodzieży pomiędzy oboma państwami. Obie grupy mówiły przyjaźnie o eksploracji krajów przez młodych i przychyliły się do zacieśnienia współpracy w tej dziedzinie rzucając świeżymi pomysłami.

Przedstawiciele zarówno RFN, jak i RP przystąpili do debaty z pełnym poszanowaniem decorum i porządku obrad, co wydaje się godne pochwały zważywszy na różne napięcia europejskiej polityki międzynarodowej. Choć niewiążące dla żadnej ze stron, samo spotkanie wydawało się być płodne i dać wiele do namysłu delegacjom, szczególnie w kwestii nastawiania partnera do potencjalnych zmian.

Jan Urbańczyk

Należy rozmawiać. Właśnie dlatego 16 grudnia 2020 roku, po kolejnej, czwartej rocznicy zawarcia polsko-niemieckiego Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy dyplomaci obu krajów spotkali się, aby podsumować dotychczasowe osiągnięcia. Spotkanie negocjatorów było bardzo owocne, lecz nie obyło się bez sporów między stronami, o czym przeczytacie w naszym sprawozdaniu!

Wpierw, dyplomaci dyskutowali o tym, co udało się już wypracować. Jakie są skutki dotychczasowych działań obu państw. Do tej pory powołano m.in. Fundację „Polsko-Niemieckie Pojednanie” (FNP). Realne działania na rzecz poprawy

stosunkówm.in. po tragedii nazizmu są nadal aktualne. Ważnym jest pielęgnować stosunki między naszymi państwami, aby pielęgnować współpracę na każdym polu, zarówno w Unii Europejskiej, jak i poza nią. Współpraca gospodarcza, społeczna, kulturowa i polityka bezpieczeństwa była priorytetem spotkania dyplomatów.

Spotkanie dotyczyło realizacji lepszego zrozumienia stron. Dyplomaci niemieccy zwrócili szczególną uwagę na różnice społeczne i ich rolę. (...) Zauważyli również kwestię, jaką są mniejszości narodowe –idea pomocy zamiast wykluczenia. Plan ten miałby być realizowany poprzez poszerzanie katalogu praw mniejszości (obustronnie) m.in.: prawa do kultywowania własnej odmienności, włączenia do edukacji czy też świadczeń socjalnych. Ostatnim pomysłem był rozwój turystyki między Polską a Niemcami (szczególnie w okolicach granicy). Przedstawiciele strony polskiej przedstawili bardzo znaczący pomysł stworzenia wspólnego podręcznika do historii. Określono go mianem "wielkiego kroku" na drodze wspólnego zrozumienia. Następnie podjęto temat realizacji platformy, która miałaby na celu umożliwienie porozumienia między Polakami a Niemcami. Bardzo istotnym elementem budzącym nadzieję, według dyplomatów polskich, jest współpraca młodych obywateli obydwu krajów. To właśnie oni budują przyszłość kolejnym pokoleniom i wytyczają drogi dialogu. Padła propozycja inicjatywy, polegającej na uruchomieniu konkursu na aplikację do couchsurfingu pomiędzy krajami. Strona niemiecka odpowiedziała pozytywnie, zdecydowanie poparła pomysł tworzenia wspólnych platform, umożliwiających międzynarodową dyskusję publiczną w o wiele łatwiejszy sposób niż dotychczas.

W kolejnej części spotkania dyplomaci odnosili się do wspólnej przyszłości gospodarczej. Głos jako pierwsza zabrała strona polska, zdecydowanie twierdząc, że współpraca w sektorze gospodarki powinna się rozwijać. Tworzenie międzynarodowych przedsięwzięć razem będzie owocowało wzrostem PKB. Istotne są również inwestycje polskie i niemieckie w branżę samochodową oraz poprawa warunków obrotów handlowych. Warto zwrócić uwagę na plany rozbudowy rynku pracy i infrastruktury -szlaków komunikacyjnych. Zgodnie ze słowami dyplomatów z Polski istnieje potrzeba uaktualnienia jednego z artykułów, dotyczącego rozwoju gospodarczego w Traktacie z 1991r., z racji na jego nieaktualność w tych aspektach. Niemcy jednogłośnie uznali, że Polacy mają rację i oba kraje powinny współpracować gospodarczo. Zgodzili się, że niektóre z założeń traktatu nie są na miarę współczesności. W odpowiedzi usłyszeć można było także chęć zaciśnięcia więzi krajowych z uwagi na obecną sytuację, związaną z Covidem-19.

Ostatnim, ale nie mniej ważnym tematem poruszonym na spotkaniu była wspomniana już wcześniej kwestia mniejszości narodowych. Dyplomaci polscy stanowczo domagali się uznania Polonii w Niemczech jako oficjalnej mniejszości. Wskazali na nierówność w traktowaniu i podejściu do obywateli mieszkających za granicą -np. Niemcy otrzymują w Polsce wsparcie finansowe, podczas gdy Polacy nie są nawet mniejszością pomimo wielkiej liczby ich tam mieszkającej. Władze niemieckie powinny znieść deficyty oraz egzekwować prawa Polaków. Pojawiła się idea powołania do tego specjalnego organu. Strona polska również opowiedziała się za dopisaniem ustępu, dotyczącego umożliwienia Polakom w Niemczech ochrony polskich rodzin. Domagano się, aby rodziny mogły wychowywać potomków według własnych przekonań. Wspomniany został także fakt, że niewiele polskich dzieci ma możliwość nauki języka polskiego. Strona niemiecka jasno określiła swoją pozycję względem tych propozycji – Polonia może liczyć na uznanie i szacunek przez rząd, ale nie będzie definiowana jako mniejszość narodowa. Zgodzono się na dodanie do traktatu pewnych uszczegółowień. Miałyby odnosić się do praw Polaków nieposiadających obywatelstwa niemieckiego, ale tam mieszkających.

Podsumowując, spotkanie dyplomatyczne odbyło się w przyjaznej, otwartej i pełnej szacunku dla odmienności poglądów atmosferze. Uczestnicy wykazali się niebywałą kulturą wypowiedzi. Osiągnięto porozumienie w wielu kwestiach oraz odnaleziono wspólne cele na przyszłość. Istotą zmianą będzie częściowa transformacja Traktatu z 1991r., która ma pomóc w polepszeniu relacji między Polakami a Niemcami. Oba kraje, zarówno Rzeczpospolita jak i Republika Federalna Niemiec, potrzebują i pragną zmian.

Aleksandra Nozderka, Karolina Purat, Wojciech Vincent Sawoniewicz